newss.pl
Co trzeci wirus w historii powstał w pierwszych dziesięciu miesiącach 2010 roku

Pomiędzy styczniem a październikiem tego roku hakerzy stworzyli 20 mln nowych zagrożeń, czyli tyle ile w całym roku 2009. Średnia liczba złośliwych kodów otrzymywanych każdego dnia przez Laboratorium PandaLabs wzrosła z 55 tys. do 63 tys.

Według PandaLabs, laboratorium systemów zabezpieczających firmy Panda Security, od stycznia do października tego roku liczba stworzonych i rozpowszechnianych zagrożeń stanowiła jedną trzecią wszystkich istniejących wirusów. Oznacza to, że 34 proc. wszystkich zagrożeń, jakie kiedykolwiek powstały, pojawiło się w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 2010 r. Zawartość bazy danych systemu Kolektywnej Inteligencji firmy Panda Security wzrosła teraz do 134 mln podejrzanych plików. System automatycznie wykrywa, analizuje i klasyfikuje 99,4% otrzymywanych zagrożeń, wśród których obecnie aż 60 mln stanowi malware (wirusy, robaki, trojany i inne zagrożenia).

Wirusów jest więcej, ale krócej żyją
W okresie styczeń – październik 2010 roku stworzono około 20 mln nowych odmian złośliwych kodów (w tym nowe zagrożenia i warianty istniejących rodzin), czyli tyle samo ile w całym roku 2009. Średnia liczba nowych zagrożeń tworzonych każdego dnia wzrosła z 55 tys. do 63 tys.

Wszystko to sugerowałoby, że rynek cyberprzestępczy jest w świetnej formie, choć może być to również uwarunkowane rosnącą liczbą cyberoszustów o ograniczonej wiedzy technicznej, którzy zajmują się taką działanością. Oznacza to również, że choć tworzy się więcej złośliwego oprogramowania, jego żywotność jest krótsza. 54 proc. próbek złośliwych kodów jest aktywnych tylko przez 24 godziny. Dla porównania, w poprzednich latach żywotność zagrożeń wynosiła kilka miesięcy. Teraz infekują one tylko kilka systemów i znikają. Ponieważ rozwiązania zabezpieczające uczą się wykrywać nowe zagrożenia, hakerzy modyfikują je lub tworzą nowe w celu uniknięcia wykrycia. Dlatego tak istotne są technologie zabezpieczające, takie jak Kolektywna Inteligencja, które potrafią szybko neutralizować nowe zagrożenia i ograniczają ryzyko na jakie narażeni są użytkownicy w ciągu pierwszych 24 godzin.

Cyberprzestępcy wykorzystują efekt skali
Choć ogólna liczba złośliwych aplikacji jest alarmująca, szybkość wzrostu zmalała w stosunku do lat ubiegłych. „Od roku 2003 liczba nowych zagrożeń wzrastała w tempie przekraczającym 100 proc. w skali roku. Dotychczas w 2010 roku tempo wzrostu względem roku 2009 wyniosło około 50 proc.” - wyjaśnia Maciej Sobianek, ekspert ds. bezpieczeństwa Panda Security Polska. „W żadnym wypadku nie oznacza to, iż zagrożenie ze strony złośliwych aplikacji krążących po sieci będzie malało. Wszystko wskazuje na to, że hakerzy ponownie wykorzystują starsze złośliwe kody, a także kładą nacisk na bardziej efektywny system dystrybucji zagrożeń” - dodaje Sobianek.

Więcej informacji na temat Kolektywnej Inteligencji oraz rozwiązań zabezpieczających można znaleźć pod adresem: www.pspolska.pl

Panda Security Polska